

Dziedzictwo kulturowe Pienin polskich

Cultural heritage of Polish Pieniny

STANISŁAW KOŁODZIEJSKI, ANDRZEJ SIWEK

*Regionalny Ośrodek Badań i Dokumentacji Zabytków w Krakowie,
ul. św. Tomasza 8/7, 31-014 Kraków*

Abstract. Natural factors as well as those connected with civilization have been inextricably interwoven into the Pieniny history since old times. It is no wonder that the region is an area of a special cultural importance. The oldest evidence of human habitation in the Pieniny region dates back to about 35 thousand years BC whereas present settlements have their beginnings in the middle of XIIIth century. The history of the Pieniny region is documented with numerous monuments i.e. castles, sacred and dwelling architecture as well as the layout of buildings and farmlands. Rafting down the Dunajec river is the symbol that has combined the cultural and natural heritage of the Pieniny. The rafting is an exceptional experience that has a long tradition and covers the most attractive section of the Pieniny National Park.

*A znasz ty ten jar,
Gdzie w złomach kamieni
Modry Dunajec groźnie burzy się i pieni?
Pił-żeś boski czar,
Gdy słońce w zieleni
Wód jego złotą glorię utwardza z promieni?*

Miriam [Zenon Przesmycki]¹

Pieniny to grzbiet górski o szczególnym znaczeniu kulturowym. Czynniki naturalne i cywilizacyjne splatają się tu od pradziejów. Splatają się tak mocno, że niekiedy trudno je rozdzielić i ich odrębność rozpoznać. Od zarania Pieniny dostarczały człowiekowi schronienia, terenów łowieckich, bogactw naturalnych, możliwości gospodarowania. Były obszarem granicznym i dzielącym, a zarazem pozwalającym na przenikanie się rozmaitych wpływów kulturowych. W Pieniny wędrowano zrazu po zioła, minerały, a potem po przygodę, wrażenia turystyczne, zdrowie i inspi-

rację artystyczną. Nazwy poszczególnych pieniniskich szczytów pojawiają się w najstarszych znanych „spiskach” poszukiwaczy. Poszukiwania skarbów i kruszców prowadzono od 1399 roku, ale bez większych rezultatów. Nasilenie akcji poszukiwawczej kruszców w Pieninach miało miejsce w latach 1495–1502. Znaleziono złoża rud żelaza,

¹ Miriam [Zenon Przesmycki], *W Pieninach*, z tomu *Z czary młodości*, 1893. Cytat wg. *Strofy o górach*, red. J. Kolbuszewski, Warszawa 1980, ss. 120–121.



Fot. 1. Droga Pienińska. (Fot. A. Siwek)
Pienińska Way. (Phot. A. Siwek)

ołowiu i miedzi (na Jarmucie, w Małych Pieninach) eksploatowano do XVIII w. (Matras 1959).

Dziewiętnastowieczni turyści, owiani duchem „romantycznych” wędrowek historycznych czy sentymentalnych, w pienińskich krajobrazach dostrzegali piękno, walory przyrody, ale też zapis dziejów ojczystych i znamiona odrębności kultury góralskiego ludu. Pogłębiona refleksja zrodzona w kontakcie z pienińską przyrodą prowadziła do decyzji o działaniach na rzecz jej ochrony (Fot. 1).

Dziedzictwo kulturowe Pienin, to z jednej strony zabytki, materialne „pomniki i pamiątki dziejowe”, z drugiej niezmiernie bogactwo myśli, inspiracji i refleksji powstałych w wyniku kontaktu człowieka z pienińską przyrodą i krajobrazem. Dziedzictwo kulturowe Pienin współtworzą więc nie tylko materialne ślady historii rozsiane w górach i u stóp gór, nie tylko dokumenty związane

z przemianami dziejowymi, ale w równej mierze dorobek badaczy i artystów, których Pieniny zaciekały, skłoniły do refleksji lub inspirowały twórczo. Jest to olbrzymie dziedzictwo intelektualne, które decyduje o odrębnym i znaczącym miejscu tego skrawka ziemi w kształtowaniu polskiej świadomości i tożsamości.

DZIEJE NAJDAWNIEJSZE

Pieniny od dawna przyciągają badaczy. Przed wszystkim przyrodników, geologów, geografów, ludzi oddanych poznawaniu natury. Bibliografia dotycząca czynników kulturowych, historii i aktywności człowieka na tych terenach też jest obfita. Rzut oka na pierwsze publikacje w tym zakresie pozwala stwierdzić, że pod względem kulturowym Pieniny poczęto rozpoznawać wcześniej, bo już od pierwszych dekad XIX w. (m.in.: Hebrich 1831;

Pauli 1831; Łepkowski, Jerzmanowski 1850; Goszczyński 1853; Gustawicz 1881). Rozpoznanie to prowadzili najwybitniejsi ówcześni uczeni, wywodzący się z rozmaitych regionów dawnej Polski i z rozmaitych środowisk. Badania pienińskie miały już u początków rangę i zasięg ogólnokrajowy.

Szczególne miejsce w podejmowanych studiach zajmują poszukiwania archeologiczne, zmierzające do poznania pierwocin osadnictwa pradziejowego w Pieninach, czyli ustalenia przybliżonej daty pojawienia się w tym rejonie grup ludzkich i rekonstrukcji późniejszych procesów osadniczych. Pomimo ożywienia w ostatnich dziesięcioleciach badań archeologicznych wciąż nie potrafimy precyzyjnie wyznaczyć daty początków osadnictwa ludzkiego w Pieninach. Jeszcze niedawno uważano, że najstarszymi, ale też jedynymi śladami pobytu na tym terenie grup myśliwych z epoki kamienia są znaleziska krzemiennych wyrobów z jaskini Aksamitka w Haligowcach na Słowacji, datowane na okres górnego paleolitu (ok. 35 tys. p.n.e.). Badania wykopaliskowe prowadzone w ostatnich dekadach XX w. w polskiej części Pienin pozwoliły zmienić dotychczasowy pogląd, wskazujący na brak dowodów świadczących o przydatności tego rejonu dla osadnictwa i gospodarki ludności paleolitycznej (m.in.: Kołodziejcki i in. 1982; Rydlewski 1989; Rydlewski, Valde-Nowak 1979, 1980, 1981; Valde-Nowak 1998). Najdonioślejszych odkryć dostarczyły prace badawcze przeprowadzone w Jaskini Obłazowej położonej nad Białką w miejscowości Nowa Biała. Rezultaty rozpoznawczych wykopaliskowych, zrealizowanych w latach 1985–1995 pod kierownictwem Pawła Valde-Nowaka, umożliwiły cofnięcie chronologii początków zasiedlenia polskich Karpat aż o kilkadziesiąt tysięcy lat. We wnętrzu jaskini odsłonięto kilkanaście poziomów osadniczych, z których najstarsze związane są z bytowaniem tu grup ludności kultury mustierskiej (od 80 tys. lat temu). Najciekawszych znalezisk dostarczyły jednak eksploracje warstw wytworzonych przez reprezentantów kultury pavlovskiej (warstwa VIII), datowanych na okres ok. 30–28 tys. lat temu. Z tego poziomu osadniczego pochodzi m.in. kompletnie zachowany bumerang wykonany

z ciosu mamuta oraz szczątki ludzkich palców – najstarsze kości ludzkie odkryte dotychczas na ziemiach polskich (Valde-Nowak 1990, 2001; Valde-Nowak i in. 1995). W wyższych warstwach znaleziono zabytki związane z późniejszym osadnictwem, a przed jaskinią odsłonięto pozostałości otwartego obozowiska schyłkowopaleolitycznego, datowanego na ok. 11 tys. lat temu. Wziąwszy pod uwagę unikatowy charakter znalezisk odkrytych w Obłazowej i układ przestrzenny ich zalegania, P. Valde-Nowak nie wyklucza, że jaskinia pełniła funkcję paleolitycznego sanktuarium.

Niezwykle ważnych ustaleń dokonano również w trakcie badań wykopaliskowych przeprowadzonych w Sromowcach Wyżnych-Kątach. Rozpoznanie te dostarczyły interesujących danych na temat eksploatacji miejscowych wychodni radiolarytu. Odkryto tu pracownię przykopalnianą z obozowiskiem, zaliczane do technokompleksu magdaleńskiego (paleolit górny). Stwierdzono, że podstawowym materiałem używanym do wytwarzania narzędzi były pienińskie radiolaryty, rogowce i wapienie radiolarytowe, które stanowią łącznie 97,86% przetwarzanych i użytkowanych tu surowców. Zbliżone rezultaty uzyskano w trakcie badań wykopaliskowych na stanowisku nr 1 w Sromowcach Niżnych, gdzie odkryto obozowisko grupy witowskiej (paleolit schyłkowy). Tu z kolei radiolaryty i rogowce pienińskie stanowią łącznie 95% użytkowanych surowców. Te doniosłe rezultaty rozpoznawczych wykopaliskowych wraz z wynikami studiów nad rozprzestrzenianiem się wyrobów wykonanych z pienińskich surowców dowodzą, że tutejsze złoża były eksploatowane na wielką skalę. Strefa występowania narzędzi z surowców pienińskich obejmuje Podhale i niemal całą dolinę Dunajca. Prawdopodobnie pochodzenia pienińskiego są wyroby znaleziono m.in. w dolinie Soły, Skawy i Ropy. Można się też liczyć z obecnością tego typu zabytków również w inwentarzach stanowisk położonych w środkowej i północnej Małopolsce, a nawet na Niżu Polskim. Pilnym postulatem badawczym jest zatem rozpoznanie złóż radiolarytów pienińskich, które mogły być eksploatowane w epoce kamienia. Zapewne miejscom wydobywania tych surowców towarzyszyły pracownie i obozowiska, w których wytwarzano narzędzia.

Dotychczasowe poszukiwania archeologiczne nie ujawniły w rejonie Pienin śladów pobytu ludzi w środkowej epoce kamienia – w mezolicie (9700–5200 lat p.n.e.). Następne grupy ludności pojawiły się tu dopiero w neolicie, czyli w młodszej epoce kamienia (5200–1900 lat p.n.e.). Świadczą o tym zarówno wyniki badań palinologicznych, jak i odkrycia dokonane w jaskini Aksamitka w Haligowcach. Z polskiej części Pienin ślady osadnictwa z tego okresu pochodzą z przełomu młodszej epoki kamienia i wczesnej epoki brązu (ok. 1900 p.n.e.). Ujawniono je w trakcie badań wykopaliskowych w Sromowcach Wyżnych-Kątach oraz dzięki powierzchniowym rozpoznaniom przeprowadzonym w rejonie góry Ołażnej w Sromowcach Średnich. Skromny obraz osadnictwa neolitycznego w polskiej części Pienin wynika z pewnością w dużej mierze z niedostatecznego stanu rozpoznania archeologicznego. Na terenie północnej części Słowacji, w tym również na obszarze Spiszu, odkryto bowiem gładzone siekiery wykonane z andezytu pochodzącego z jego wychodni na górze Wżar nad Kluszkowcami (Soják 2003, s. 123).

Istnienie osadnictwa w Pieninach w rozwiniętej fazie epoki brązu (po XV w. p.n.e.) poświadcza luźne znalezisko miecza brązowego. Odkryto go w r. 1934 w Krościenku (Kras), naprzeciwko ujścia Grajcarka do Dunajca. W literaturze naukowej odnotowano również odkopane w r. 1840 w Szlachtovej, pod górą Jarmutą, gliniane popielnice oraz brązowe toporki i ozdoby. Zabytki z epoki brązu odkryto ponadto w jaskini Obłazowej, we Frydmanie i w Falsztynie. Z terenu Słowacji pochodzą z kolei fragmenty ceramiki z młodszej epoki brązu znalezione w rejonie Czerwonego Klasztoru (Kołodziejski i in. 1982 s. 412; Soják 2003, s. 130 i nast.).

Z okresu wpływów rzymskich (ok. 0–375 r. n.e.) pochodzi jeszcze mniej znalezisk. Znana jest zaledwie jedna brązowa moneta cesarza Tytusa (79–81 r. n.e.), odkryta na terenie czorsztyńskiego zamczyska. Nie można jednak wykluczyć, iż ów zabytek trafił tu wtórnie i pochodzi z kolekcji numizmatów gromadzonych przez mieszkańców zamku (Kunisz 1969). Niejasno rysują się również okoliczności znalezienia przez pustelnika Wincentego Kasprowicza w obrębie ruin

Zamku Pienińskiego monety rzymskiej z czasów Konstancjusza II (337–361). Informację o tym odkryciu przekazał ks. Bronisław Krzan (1988, s. 15) w swej monografii Krościenka. Można sądzić, że – podobnie jak w przypadku znaleziska z Czorsztyna – moneta została odkryta na złożu wtórnym.

ŚREDNIOWIECZE OSADNICTWO

Dotychczasowe badania archeologów nie ujawniły natomiast śladów wskazujących na istnienie w Pieninach osadnictwa z okresu wczesnośredniowiecznego (od przełomu V/VI w.). Najprawdopodobniej dopiero w 2. połowie XIII w. zasiedlono te rejony na trwałe. W tym bowiem czasie z inicjatywy księżnej Kingi wzniesiono w masywie Trzech Koron refugialny zamek, którego znaczne reliktury istnieją na Górze Zamkowej (Fot. 2). Wyniki przeprowadzonych badań archeologicznych pozwalają datować początki tej niezwyklej warowni na 3. ćwierćwiecze XIII stulecia. Ustalenia te w pełni uwiarygodniają relacje historycznych przekazów o pobycie w zamku Pieniny w czasie trzeciego najazdu Tatarów (r. 1287) księżnej Kingi i zakonnic z klasztoru w Starym Sączu (Kołodziejski 1980, 1981).

Początki kolonizacji w polskiej części Pienin należy wiązać z akcją zagospodarowywania południowych rubieży ziemi sądeckiej przez ufundowany w 1280 r. przez księżną Kingę klasztor klarysek w Starym Sączu. Z jego inicjatywy powstało u podnóża Pienin, w końcu XIII stulecia i na początku następnego, większość wsi istniejących do dzisiaj. Zapewnieniu spokojnego bytu mieszkańcom tych osad służył, wzniesiony przez klaryski w końcu XIII w. lub w pierwszych latach następnego stulecia, zamek zwany wówczas Wroninem (Fot. 3). Warownię tę przejął wkrótce Kazimierz Wielki w związku z przeprowadzoną reorganizacją administracyjną i obroną monarchii piastowskiej. Zamek został wówczas przebudowany i zmodernizowany. Zmieniono ponadto jego nazwę na Czorsztyń. Ufortyfikowana budowla spełniała kluczową rolę w systemie obronnym południowych rubieży Królestwa Polskiego. Ochraniała ponadto komorę celną usytuowaną przy drodze prowadzącej z Węgier. Od początku XIV w. do



Fot. 2. Zamek Pieniny. (Fot. A. Siwek)
Pieniny Castle. (Phot. A. Siwek)

końca XVIII w. rezydował tu państwowy urzędnik – starosta niegrodowy, którego władzy podlegały wszystkie okoliczne osady (Żaki 1966; Dobrzański 1969; Dobrzański i in. 1967; Kołodziejcki 1990; Deptuła 1992, 1994, 1997; Michalczuk 2003; Niewalda, Rojkowska 2003; Laberschek 2004).

Niejako funkcję kontrgradu w stosunku do Czorsztyna spełniał zamek wzniesiony w zbliżonym okresie przez Węgrów – po drugiej stronie granicznej rzeki. Nosił on początkowo nazwę

Dunajec, a później zwano go Niedzią od miejscowości, na terenie której był zlokalizowany (Majewski 1987; Lakwaj, Stępień 1987; Trajdos 1993, s. 175–177; Niewalda, Rojkowska 1994; Michalczuk 1998; Michalczuk i in. 2006) (Fot. 4).

Ubóstwo średniowiecznych źródeł pisanych utrudnia wskazanie pienińskiej wsi, która została najwcześniej założona. Część badaczy włącza do rozważań na temat pierwocin średniowiecznego osadnictwa Pienin węgierski dokument z roku



Fot. 3. Zamek Czorsztyn. (Fot. K. Karwowski)
Czorsztyn Castle. (Phot. K. Karwowski)

1303, wspominający jakoby Czorsztyn. Wyniki nowszych studiów każą jednak wyeliminować ów dokument z naukowej dyskusji. Wymienia on bowiem zamek Podoliniec na terenie dzisiejszej Słowacji (Kołodziejcki 1995). Trudno jednakże wątpić, iż czorsztyński zamek, zwany wówczas jeszcze Wroninem, funkcjonował bez zaplecza gospodarczego w postaci okolicznych wsi.

Spośród osad położonych w najbliższej okolicy warowni jako pierwsze pojawiają się w dokumentach Kluszkowce. Wieś tę osadzono już w r. 1307, o czym świadczy treść aktu prawnego z roku 1320, potwierdzającego rozporządzenia wcześniejszego, nie zachowanego dokumentu (Sikora 1993). Niebawem założono kolejne wsie nad Dunajcem, aczkolwiek ustalenie precyzyjnej daty ich powstania jest niestety niemożliwe. Do najstarszych należą bez wątpienia Sromowce, wspomniane w dokumencie z roku 1323 pod nazwą Przekop. W 1334 r. nastąpił podział na dwie odrębne osady: Sromowce Wyżne i Sromowce Niżne, posiadające własne sołectwa (Rutkowska-Płachcińska 1961, s. 147).

Mimo przeprowadzenia wstępnych badań wykopaliskowych, nadal niezbyt jasno rysują się początki warownej budowli położonej na wzgórzu Zamczysko nad Sromowcami Wyżnymi. Prawdopodobnie wzniesiono ją przy końcu XIV w. lub na początku następnego stulecia. Zapewne tutaj rezydowali w XV w. polscy i węgierscy posłowie uczestniczący w negocjacjach dotyczących sporów granicznych (Żaki 1970; Kołodziejcki 1992, s. 17 i nast.).

Na początku XIV wieku doszło również do utworzenia wsi Grywałd. Wspomina ją dokument z 1330 r. Można sądzić, że osada była wówczas ludna i zagospodarowana, skoro posiadała już kościół i własnego plebana (Sikora 1989a). Pierwszy etap procesu zagospodarowania w Pieninach posiadłości klasztoru klarysek ze Starego Sącza, a później włości monarszych kończy lokacja królewskiego miasta Krościenka (Kiryk 1985, s. 123–124; Kołodziejcki 1985; Leszczyńska-Skrętowa 1994). Z powodu braku badań archeologicznych i ubożego zasobu źródeł pisanych

wyznaczenie przedlokacyjnych początków osady nie jest obecnie możliwe. Pewnych danych pozwalających na snucie domysłów na ten temat dostarcza treść rozporządzenia w sprawie organizacji miasta. Akt lokacyjny wystawił w r. 1348 król Kazimierz Wielki. Ów najważniejszy dla historii Krościenka dokument warto tu przytoczyć w polskim brzmieniu przynajmniej w znacznym streszczeniu: Kazimierz Wielki zezwala Hadzudowi na lokację na prawie magdeburskim miasta (*in Crosno*) i sprzedaje jemu i jego potomkom za 70 grzywien wójtostwo z prawem dziedzicznym. Nadaje wójtowi 4 wolne łany, a jeśli je osadzi, osadnicy będą mu płacić czynsz po 3 kwarty od mieszkańca. Zezwala mu na budowę młyna po obu brzegach Dunajca w obrębie granic miasta i nikt inny nie może mieć tu młyna. W lesie po obu brzegach Krośnicy, ciągnącym się w górę

aż do Habusza Potoku, może założyć wieś na prawie dziedzicznym lub przeznaczyć las na polowania. W granicach miasta wójt może łowić ryby na potrzeby swego stołu. Mieszczanie, przedmieszczanie i kmiecie otrzymują 20 lat wolnizny, po upływie której winni płacić po 8 skojców czynszu, z którego wójt otrzymuje szóstą część. Z kar trzeci denar należy do króla. Sądy winien wójt odprawiać 3 razy w roku w obecności asesora królewskiego. Wójt ma obowiązek wyprawy wojennej konno lub winien ją obesłać 1 dobrym strzelcem. Mieszkańcy mają płacić komu należy za dziesięcinę po 3 skojce z łanu. Sądy w sprawach kryminalnych, wielkich i małych ma wójt sprawować według prawa magdeburskiego. Na targ ma wójt wybrać dogodny dzień. Miasto otrzymuje immunitet sądowy. Mieszczanie i kupcy otrzymują zwolnienie od



Fot. 4. Zamek Dunajec w Niedzicy. (Fot. A. Siwek)
Dunajec Castle in Niedzica. (Phot. A. Siwek)

wszelkich ceł w Czorszynie, Rytrze, Starym Sączu i Czchowie.

Dokument lokacyjny potwierdzali wójtom i mieszczanom Krościenka kolejni władcy polscy, m.in. w 1393 r. Władysław Jagiełło, w 1485 r. Kazimierz Jagiellończyk i w 1569 r. Zygmunt August. Analizując treść aktu lokacyjnego można dojść do wniosku, iż miasto zostało założone na terenie już istniejącej osady, która nosiła nazwę Krosno. Nie była to zapewne dobrze zagospodarowana wieś, skoro król zwolnił jej mieszkańców na okres 20 lat od wnoszenia należnych mu opłat. Posiadała już jednak swój kościół i plebana. O istnieniu w Krościenku przed 1348 r. świątyni dowodzi pominięcie w akcie lokacyjnym rozporządzenia w sprawie wyznaczenia łąnu pod budowę kościoła. W podobnych dokumentach, zwłaszcza dotyczących miast zakładanych na tzw. surowym korzeniu, powszechnie regulowano tę istotną sprawę. Dodatkowych argumentów wspierających dowodowo wysunięte przypuszczenie dostarczają wykazy dziesięciny papieskiej wnoszonej przez plebanów. W rejestrach z lat 1350–1351 figuruje już pleban krościeński.

Brak odpowiedniej bazy źródłowej utrudnia śledzenie rozwoju w średniowieczu tego jedyne w Pieninach miasta. Więcej danych posiadamy z początków okresu nowożytnego. W 1522 r. poświadczeni są burmistrz, rajcy i przysiężni Krościenka, tworzący sąd gajony. W tym czasie używano już miejskiej pieczęci i prowadzono księgi miejskie. Istnienie parafialnej szkoły poświadcza dokument już z 1596 r. Przy końcu XVI w. i na początku następnego stulecia Krościenko było już ważnym ośrodkiem miejskim. W 1594 r. odnotowano w mieście działalność pięciu rzemieślników oraz gorzelnika, a w 1617 r. wspomniano aż 26 rękodzielników.

W cieniu królewskiego miasta Krościenka powstawały i rozwijały się kolejne osady pienięskie. Sporo kłopotów mają badacze z ustaleniem początków Szczawnicy. Występuje niewątpliwie już w dokumencie z 1413 r. Można jednak sądzić, że przeszła już pewien kilkudziesięcioletni okres rozwoju, skoro odnotowano wówczas istnienie dwu osad: Szczawnicy Niżnej i Wyżnej. Uzasadnione wydaje się zatem przypuszczenie niektórych historyków, iż wieś wspomniano znacznie wcześniej,

a mianowicie w spisie parafii dekanatu Długie Pole (później zwanego nowotarskim), sporządzonym w latach 1350–1351. Zapisano ją wówczas pod nazwą *Wylczsko* lub *Wyczsko*. Ze względu na słaby stopień zagospodarowania tutejszą parafię przyłączono już r. 1529 do Krościenka (Kumor 1964, s. 134).

Kolonizacyjna działalność krościeńskich sołtysów doprowadziła zapewne do powstania kolejnej wsi – Hałuszowej Wspomniano ją w dokumencie z 1413 r. pod nazwą *Awessow* (Laberschek 1989). Nie możemy jednak wykluczyć, że osada istniała już wcześniej, aczkolwiek nie zachowały się o niej żadne wzmianki źródłowe. Wiemy natomiast dokładnie, kiedy osadzono Krośnicę. Z 1577 r. pochodzi bowiem dokument wystawiony przez starostę czorsztyńskiego Jakuba Dębińskiego, zezwalający na osadzenie wsi nad rzeką zwaną Czarną Krośnicą (Sikora 1985, s. 438). W zbliżonym czasie doszło do powstania wsi Tylki. Wymieniono ją w opisie granic Krościenka z 1595 r. (Leszczyńska-Skrętowa 1994).

Na poważne trudności napotykają badacze podejmując próbę ustalenia początków średniowiecznego osadnictwa we wschodniej części Pienin, w rejonie górnego biegu Grajcarcka. Obie osady, tzn. Szlachtowa i Jaworki, istniały z pewnością już w XV w., skoro dokument z 1519 r. wspomina o nich jako o opustoszałych (Leszczyńska-Skrętowa 1989). Być może wyludnienie wsi miało związek z grasującymi w tym rejonie węgierskimi zbójnikami. O szkodach czynionych przez nich w Królestwie Polskim, zwłaszcza o napadach na kupców, czytamy w piśmie starosty sądeckiego Jakuba z Dębna z r. 1463. Powiadamia on rajców bardziowskich, iż zostały podjęte odpowiednie kroki przeciw zbójnikom, którzy opanowali górę Homolę. Można się ponadto domyślać, że również zamek Homola, którego nikłe, ziemne relikty widoczne są u wylotu wąwozu, padł ofiarą łupieżczego napadu górskich łotrzyków. O zniszczonym zamku wspomina dokument z 1529 r. (Sikora 1989b; Kołodziejski 1994, s. 138–139).

Pienińskie krajobrazy niosą w sobie zapis wspomnianych wyżej dziejów. Przemiany cywilizacyjne w ciągu dwóch ostatnich stuleci zatarły wiele z dawniejszej historii, jednak pewne elementy pozostają uchwytnie. Osnowy układów

ruralistycznych, usytuowanie zabudowy względem podziałów własnościowych terenu, rozmieszczenie dróg i ich kształt, system podziałów rozłogów pól swą genezą sięgają często średniowiecza. Najbardziej klarownym przykładem trwałości form zagospodarowania terenu jest układ urbanistyczny Krościenka. Średniowieczną, lokacyjną genezę ma czworoboczny rynek, sieć ulic doń prowadzących oraz rozmieszczenie zabudowy.

ARCHITEKTURA SAKRALNA

Strażnikami pamięci o dawnej chwale regionu są kościoły znajdujące się w osadach u stóp Pienin. Średniowieczną metryką legitymują się kościoły farny z Krościenka i parafialny z Niedzicy. Średniowieczny rodowód mają kościoły drewniane z Grywałdu i Sromowiec Niżnych. Do innej epoki należy kościół szczawnicki, wzniesiony 1882–92, który wprawdzie pod względem stylistycznym nawiązuje do sztuki gotyckiej, jednak jest to nawiązanie typowe dla dziewiętnastowiecznego historyzmu. O zasobności i rozwoju cywilizacyjnym regionu w minionych wiekach świadczy bogactwo wyposażenia świątyń. Ramy tekstu nie pozwalają na szczegółową charakterystykę wszystkich podpienińskich kościołów i kaplic. Jednak nieco uwagi należy poświęcić wybranym, a znaczącym przykładom.

Kościół parafialny pod wezwaniem Wszystkich Świętych w Krościenku, powstawał od XIV w. (Fot. 5). Ostateczny kształt uzyskał w wyniku przebudowy sprzed 1665 r. W architekturze kościoła odnajdujemy elementy gotyckie, czytelne w partii prezbiterium (obrys, sklepienie krzyżowe, oszkarpowanie) oraz barokowe (korpus nawowy, wieża, wieżyczka na sygnaturkę). We wnętrzu dominuje wyposażenie barokowe. Zachowały się jednak fragmenty polichromii z okresu powstania świątyni oraz późniejsze, z cennym cyklem scen z życia Chrystusa, z około 1589 r., autorstwa Jakuba Koraba z Nowego Targu (Sokół-Gujda 1971). Okazałym zabytkiem gotyckim jest kamienna chrzcielnica z 1493 r. w kształcie kielicha, ozdobiona tarczami z Orłem Polskim oraz herbami Godzięba, Leliwa, Nałęcz, Szreniawa i Syrokomla (Szydłowski 1938, s. 86; Kuczyńska 1984).

Kościół w Niedzicy powstał w XV w., w miej-

sce starszego. Fundatorów rozbudowy upamiętnia dekoracja zwornika w gotyckim sklepieniu prezbiterium. Wyobrażony jest tam herb rodu Berzeviczych. Kościół, mimo iż rozbudowany w następnych latach, zachował partie gotyckiej polichromii. Wnętrze majoryzuje jednak przepych barokowo-rokokowego wyposażenia z około 1770 r. Jest to doskonały zespół dzieł snycerskich i marskich właściwych dla kręgu sztuki katolickiej monarchii habsburskiej (Kornecki 1994a, s. 8 i n.).

Szczególna uwaga należy się kościołom drewnianym, licznym w górnym biegu Dunajca, a pod Pieninami reprezentowanym przez obiekty o znacznych walorach architektonicznych i artystycznych. Kościół grywałdzki pochodzi z XV w. i jest zaliczany (wraz ze świątyniami z Dębna, Łopusznej, Harklowej i Nowego Targu) do grupy drewnianych kościołów podhalańskich. Uchodzi za jeden z najcenniejszych przykładów gotyckiej ciesiołki w Polsce południowej (Kornecki 1987, s. 96–112) (Fot.6.).

Kościół w Sromowcach Niżnych został wzniesiony zapewne w XVI w. i był wielokrotnie przebudowywany. Zachował jednak czytelny układ i konstrukcję charakterystyczną dla dzieł małopolskich budowniczych i cieśli wywodzących się ze środowiska cechowego, kultywującego średniowieczne tradycje warsztatowe. Z kościołem w Sromowcach Niżnych łączą się też dzieła sztuk plastycznych o średniowiecznej metryce (Kornecki 1996). Z kościoła tego pochodzi cenna, gotycka rzeźba Matki Boskiej z Dzieciątkiem, przechowywana w Muzeum Diecezjalnym w Tarnowie. Rzeźba (zastąpiona obecnie kopią) stanowiła centralny element dekoracji ołtarza głównego w kościele. W nastawie ołtarzowej w typie tryptyku szafiastego umieszczono ponadto malowane wizerunki św. Barbary i św. Katarzyny. Na skrzydłach ołtarza znajdują się cztery kwatery z wyobrażeniami chórów świętych (na awersie) oraz postaci Matki Boskiej Bolesnej i Chrystusa Ecce Homo (na rewersie). Malowidła z awersu skrzydeł ołtarzowych przedstawiające Ojców Kościoła ukazanych jako duchownych-uczonych, Święte Dziewice (w szatach dworskich), Świętych Biskupów – Męczenników (w szatach pontyfikalnych) oraz Świętych Rycerzy stanowią jakby ilustrację

średniowiecznego społeczeństwa. Obrazy w skrzydłach ołtarzowych są datowane na ok. 1461 r. Ważnym elementem kompozycji ołtarza jest późniejsza *predella* z malowanym wyobrażeniem Chrystusa oczekującego na ukrzyżowanie. M. Kornecki wskazywał, że Chrystus przedstawiony w pozie „frasobliwej” może być najstarszym i poniekąd „wzorcowym” wizerunkiem tego typu w regionie (Kornecki 1996). Nie da się natomiast utrzymać twierdzenie, przewijające się niekiedy na stronach

popularnych opracowań, że postacie oprawców przygotowujących krzyż mają coś wspólnego z pienińskimi góralami. Obraz powstał w Krakowie, w warsztacie mistrza cechowego określanego w literaturze jako Mistrz Rodziny Marii. Autor pod Pieninami raczej nie był, natomiast przy pracy posługiwał się, jak inni artyści cechowi, wzorami graficznymi i rysunkowymi, a nie studium mode-la. Aktualizacja w takim zakresie nie mieściła się w kanonach sztuki cechowej (Gadomski 1995,



Fot. 5. Kościół p.w. Wszystkich Świętych w Krościenku n/D. (Fot. A. Siwek)
Church of All Saints in Krościenko. (Phot. A. Siwek)



Fot. 6. Kościół św. Marcina w Grywałdzie. (Fot. K. Karwowski)
Church of Saint Martin in Grywałd. (Phot. K. Karwowski)

s. 73–80). Zasób drewnianej architektury sakralnej dopełnia kaplica cmentarna p.w. św. Sebastiana pochodząca z terenu wsi [Stare] Maniowy. W latach 80. XX w. kaplica została przeniesiona na cmentarz w Nowych Maniowach. Kaplica powstała w 1722 z chłopskiej fundacji „mieszkańców Maniów”. Została poświęcona w 1723. Wezwanie św. Sebastiana wskazuje, że miała chronić wieś od zarazy, a cmentarne przeznaczenie sugeruje, że mogła również od zarania towarzyszyć grobom ofiar moru (Kornecki 1994b).

ARCHITEKTURA TRADYCYJNA I UZDROWISKOWA

W 2. połowie XX i u progu XXI w. w Polsce miał miejsce prawdziwy pogrom wśród tradycyjnego budownictwa wiejskiego. Zanikły drewniane domy i zagrody, decydujące niegdyś o fizjonomii krajobrazu wsi. We wsiach pieniąskich wymiana substancji budowlanej również zatoczyła szerokie kręgi, jednak wciąż jeszcze można odszukać doskonałe przykłady tradycyjnej ciesioł-

ki. Pojedynczo, a nawet w skupiskach (takich jak Zawodzie w Sromowcach Wyżnych), przetrwało nieco zrębowych domów i drewnianych budynków gospodarskich (Fot. 7). Licznie zachowane są drewniane wille i pensjonaty uzdrowiskowe z XIX i XX w. Co więcej – zauważa się pewien zwrot ku tradycji i próby kreowania nowych budowli w tradycyjnej technice i materiale.

W Osadzie Turystycznej w Kluszkowcach mamy do czynienia z próbą zachowania elementów kultury materialnej w nowym otoczeniu i z nową funkcją, wymuszoną przez zmiany cywilizacyjne (Smólski 1988). Zespół zabudowy na brzegach zalewu został zaprojektowany w latach 1993–95 i jest realizowany od 1996 r. „Osadę” założono w celu ratowania relikwów zabudowy drewnianej. Koncepcję opracowali architekt M. Biedroń i pracownica urzędu konserwatorskiego K. Menio z Nowego Sącza. Projekty realizacyjne są dziełem krakowskich architektów J. Smólskiego i T. Sieńkowskiego. Zgodnie z założeniami inicjatorów przedsięwzięcia w osadzie można wyróżnić dwa

sektory zabudowy: „wiejski” i „letniskowy”. Zespół „letniskowy”, zgodnie z intencją projektantów, ma nawiązywać do rozplanowania starej zabudowy Czorsztyna. Zabudowę usytuowano w układzie ulicowym. W sektorze „wiejskim” większość zabudowań pochodzi z Kluszkowiec i Maniów. Są to pojedyncze chałupy góralskie, lub wielobudynkowe zagrody, głównie z XX w. Domy rozlokowano wzdłuż kilku dróg biegnących warstwico-wo, starano się uszanować granice dawnego, łanowego rozłogu pól. Ponad zabudową umieszczono „uliczkę” piwniczek i spichlerzy, stanowiącą niegdyś osobliwość Maniów. Sektor „wiejski” daje niezłe wyobrażenie o tradycyjnym budownictwie drewnianym regionu. Trzeba pamiętać, że osada to w ostatnich dekadach jedyna w Małopolsce i szerzej w skali Polski południowej, tak szeroka i systemowa zarazem próba ratowania wiejskiej architektury drewnianej.

Charakteryzując specyfikę regionu nie można zapomnieć o roli uzdrowisk. Sława szczawnickich

wód ugruntowana w XIX w. oraz próby stworzenia ośrodka letniskowo-leczniczego w Krościenku i Czorsztynie determinowały rozwój miejscowości oraz stymulowały ruch turystyczny w Pieninach. Zabudowa zdrojowa w Szczawnicy, zespół zabudowy wzdłuż ul. Zdrojowej w Krościenku (Fot. 8) oraz wille i pensjonaty z Czorsztyna (w „Osadzie” w Kluszkowcach), tworzą cenny i indywidualny w formie element lokalnego krajobrazu (Krasnowolski 1972).

Pod względem stylu, czy typu architektonicznego budynki „uzdrowiskowe” prezentują różne fazy przenikania się budownictwa tradycyjnego, góralskiego i pensjonatowo-recepcyjnego. Część to domy wiejskie rozbudowane o „pięterko”, pokoi-ki na poddaszu, o werandę, powiększone o dodatkowe izby dla „gości”. Część to dość ubogie w formie pensjonaty, nawiązujące do wzorów willi szwajcarskich i tyrolskich, przetworzonych na swojską modłę w karpaccich kurortach. Ich budowniczo- wie oczywiście nie znali bezpośrednio



Fot. 7. Chata góralska. (Fot. K. Karwowski)
Mountaineer's cabin. (Phot. K. Karwowski)



Fot. 8. Ulica Zdrojowa w Krościenku n/D. (Fot. A. Siwek)
Zdrojowa street in Krościenko. (Phot. A. Siwek)

wzorów alpejskich. Sięgali do niemieckojęzycznych wydawnictw wzornikowych, bądź powielali wzory z sąsiednich uzdrowisk.

Wpływ wzorów tyrolskich uwidacznia się najmocniej w proporcjach budowli, kształtach dachów oraz dekoracji elewacji. Szalunek z ozdobnym listwowaniem, ażurowe dekoracje ganków i werand, ornamenty wycinane w szczytach, to zespół form pozwalających mówić o „uzdrowiskowym” charakterze architektury. Uważny obserwator dostrzeże też w proporcjach i szacie dekoracyjnej elewacji niektórych budynków pogłósy stylu zakopiańskiego. „Słońca” wpisane w szczyty, ornamentalne dziewięciśły, proporcje szczytów, dachów, czy „wyglądów” zdradzają znajomość wzorców zakopiańskich, przyswajanych równie powierzchownie jak tyrolskich, bez zrozumienia dla ładunku emocjonalnego zawartego w idei Witkiewicza.

POCZĄTKI TURYSTYKI

Rozwój pienińskich uzdrowisk szedł w parze z rozwojem turystyki. Jej początków szukać można u progu XIX w. Liczniejszy napływ turystów w okolice Pienin wiązał się z rozwojem mody na romantyczne „podróże krajoznawcze” oraz rozwojem bazy noclegowej ośrodka zdrojowoletniskowego w Szczawnicy. Celem wycieczek Pienińskich były zazwyczaj ruiny zamku Pienińskiego i Trzy Korony, zwiedzano też Czorsztyn. Wzmianki o urodzie wąwozu Sopczańskiego pochodzą dopiero z połowy XIX w. Atmosferę wczesnej turystyki „zdrojowej” utrwalił Józef I. Kraszewski, w powieści „Wielki nieznamy” (Nyka 1997, s. 28). W 1831 ukazał się pierwszy przewodnik dla wycieczkujących do Szczawnicy i Pienin autorstwa Franciszka Herbicha (1931). Turystyka ramy organizacyjne uzyskuje stop-

niowo od lat 30. XIX w. Około 1840 r. następuje rozwój flisactwa na Dunajcu, przy którym dość regularne zatrudnienie znaleźli górale ze Sromowiec Niżnych, Szczawnicy i Krościenka (Nyka 1994). Również w latach 40. XIX w. pojawiają się pierwsi góralscy przewodnicy w Pieninach, pełniący zarazem w razie potrzeby role tragarzy (Kresek 1986, s. 80).

O rosnącym zainteresowaniu obszarem Pienin świadczy fakt, iż po przebudowie i rozszerzeniu dróg tranzytowych około 1869 została uruchomiona regularna komunikacja pocztowa i pasażerska. Rozporządzenie władz galicyjskich nr 13022 stanowiło, że trzy razy w tygodniu utrzymywana będzie komunikacja na trasie Kraków–Szczawnica. W tych dniach, kiedy nie było komunikacji z Krakowem, przyjeżdżał pocztylion z Nowego Targu (Teki Schneidra nr 346, k. 105). Następnie w 1871 r. Wydział Powiatowy w Nowym Targu zaproponował projekt przebudowy drogi pod Czorsztynem dolinami Kluszkowianki i Krośnicy. Uczynił to pod wpływem J. Szalaya, dążącego do zapewnienia możliwie komfortowego dostępu do Szczawnicy (Teki Schneidra nr 346, k. 105). Potwierdzeniem atrakcyjności turystycznej Pienin było powołanie w 1893 r. w Szczawnicy Oddziału Pienińskiego Towarzystwa Tatrzańskiego. Głównym inicjatorem tego działania był S. Drohojowski. W 1898 r., z jego inicjatywy, nastąpiło przeniesienie siedziby Oddziału Pienińskiego Towarzystwa Tatrzańskiego do Krościenka (Remiszewski 1991, 1993). W początku XX w. Oddział TT doprowadził do otwarcia schroniska im. M. Zyblikiewicza przy Drodze Pienińskiej, koło grotty Piec Majki (Krygowski 1988, s. 291). Około 1906 nastąpiło wzmocnienie aktywności Oddziału Pienińskiego TT. Oddział założył biura usługowe w Szczawnicy i Krościenku, wyznakował kilka szlaków, utrzymywał schroniska im. Mikołaja Zyblikiewicza (Droga Pienińska), Wincentego Pola w Sromowcach Niżnych i Henryka Sienkiewicza w Przełomie Pienińskim (Remiszewski 1992). W 1907 r. wyznakowano szlak z Krościenka na Sokolicę i Sokolą Perc. K. Sosnowski nazwał go „Ścieżką Madei”, dla upamiętnienia przewodnika Józefa Madei (Krygowski 1988, s. 33). W latach 1925–26 Oddział Tarnowski PTT, pod kierownictwem ks. Walentego Gadowskiego, zajął się konserwacją

i budową szlaków pienińskich, w tym wytyczeniem tak zwanej „Sokolej Perci”, o wyższym stopniu trudności i atrakcyjności (Krzan 1990).

Ożywiona działalność w tym względzie spotkała się z krytyką i zarzutem „przekulturzenia tras” (Szafer 1964). Natomiast Światowy Kongres Turystyczny w Warszawie, w 1927 r. ugruntował rozgłos Pienin jako atrakcji krajobrazowej o ponadnarodowym znaczeniu, przyczyniając się do wzmocnienia akcji ochrony omawianego obszaru. Zrozumienie dla znaczenia i wartości pienińskiej przyrody legło u podstaw tworzenia prawnych ram ochrony przyrodniczej obszaru. Pierwszy, prywatny jeszcze rezerwat, założył Stanisław Drohojowski w 1921 r. przy zamku w Czorsztynie. W 1932 r. Lasy Państwowe podjęły ochronę obszaru 736 ha. Podobnie działo się po stronie słowackiej. W 1932 r. powstał pierwszy w Europie międzynarodowy park przyrody, reaktywowany w 1954 r. jako Pieniński Park Narodowy (Tyszkiewicz 1992; Zarzycki i in. 2000, s. 62–64).

W latach 1858–59 Józef Szalay (Fot. 9), właściciel Szczawnicy, w ramach prowadzonej przez siebie akcji propagowania walorów zdrowotnych i krajobrazowych Pienin, wydał graficzny album własnoręcznie tworzonych pejzaży pienińskich. Pieniny od 2 ćw. XIX w. pojawiały się jako częsty motyw w malarstwie i grafice. Można je odnaleźć wśród lwowskich wydawnictw graficznych z zakładu P. Pillera, który korzystał z rysunków Z.B. Stęczyńskiego, A. Gorczyńskiego, K. Auera i innych (Opalek 1958). Pienińskie krajobrazy zajmują znaczące miejsce w dorobku krakowskiego malarza Jana Nepomucena Głowackiego, uważanego za prekursora polskiego malarstwa pejzażowego i jednego z pierwszych malarzy plenerowych w Polsce. W Pieninach malowali jego uczniowie, tacy jak Aleksander Płonczyński, czy Leon Dembowski. Ich kontynuator Alfred Schuppe, wywodzący się ze środowiska warszawskiego, dwa ostatnie lata życia spędził w Szczawnicy (1897–99) (Melbechowska-Luty 1977).

WIELOKULTUROWOŚĆ

Pieniny jako obszar pograniczny były terenem spotykania się i przenikania kultur. Oryginalność dziedzictwa kulturowego regionu, wynika między



Fot. 9. Popiersie Józefa Szalaya w Szczawnicy. (Fot. A. Siwek)
Bust of J. Szalay in Szczawnica. (Phot. A. Siwek)

innymi z owej wielokulturowości czytelnej do dziś w zróżnicowaniu etnograficznym wśród mieszkańców podpienińskich wsi. Do dziś zarówno w kulturze materialnej, tradycji i języku dają się zauważyć odrębności wyróżniające Górali Szczawnickich (Pienińskich), Spiszaków, Górali Sądeckich i Górali Podhalańskich. Historyczny tyłko wymiar ma obecność na tym obszarze Rusinów Szlachtowskich (Dyba 1998). Jak w całej Europie zaniknął pod Pieninami strój ludowy.

Pozostał jako ubiór sceniczny i niekiedy ceremonialny. Elementy stroju górali pienińskich (szczawnickich) są wykorzystywane w ubiorze flisaków obsługujących spływ Dunajcem.

Odrębne miejsce wśród śladów dawnej kultury zajmują zjawiska związane z gospodarką pasterką. Są swoistym dokumentem historycznych sposobów gospodarowania w Pieninach. Są też elementem, który najłatwiej dostrzec podczas górskiej wędrowki, który harmonijnie współgra

z miejscowym krajobrazem. Z gospodarką pasterką związane są szałas i szopy rozsiane wśród pienińskich polan, same polany oraz obyczaj kulturowany między innymi podczas „kulturowego” wypasu na Hali Majerz (Michalczuk 1997).

Podsumowując, można stwierdzić, że dziedzictwo kulturowe Pienin kształtowało się w kontakcie z tutejszym krajobrazem i przyrodą. Najmocniej w wizerunek regionu wpisało się to, co organicznie wrastało w tutejszą przyrodę, specyfikę warunków naturalnych, krajobraz. Pienińskie zamki wzniesione na wapiennych skałach, wsie w dolinach potoków, uzdrowiska wyrastające przy źródłach mineralnych, sposoby gospodarowania z pasterstwem i tradycyjną uprawą roli, czy wreszcie turystyka – rozwijana dzięki naturalnemu pięknu tych terenów. Dobrym symbolem tego zespolenia może być spływ Przelomem Dunajca, który jest jednocześnie realną atrakcją turystyczną, sposobem na kontakt z najatrakcyjniejszą partią Pienin, fenomenem historycznym (trwałość formy) oraz kłamrą spinającą dawne i współczesne dzieje wędrowania pod Trzema Koronami.

PIŚMIENICTWO

- Deptuła Cz. 1992. Czorsztyn, czyli Wronin. Studium z najstarszych dziejów osadnictwa na pograniczu polsko-węgierskim w rejonie Pienin. Lublin.
- Deptuła Cz. 1994. Geneza zamku czorszyńskiego i jego roli w regionie Pienin – legendy, domysły i fakty. — *Prace Pienińskie*, 7: 4–16.
- Deptuła Cz. 1997. Nad rekonstrukcją dziejów regionu czorszyńskiego w XIII i XIV wieku. — *Pieniny – Przyroda i Człowiek*, 5: 21–35.
- Dobrzański S.J. 1969. Ku początkom zamków w Karpatach polskich (Szaflary i Czorsztyn w Kotlinie Nowotarskiej). — *Acta Archaeologica Carpathica*, 11(1): 17–35.
- Dobrzański S.J., Grygorowicz A., Żaki A. 1967. Zameczysko w Czorsztynie w świetle badań archeologiczno-architektonicznych w latach 1965–1967. — *Sprawozdania z Posiedzeń Komisji Naukowych oddziału PAN w Krakowie*, 11(2): 629–632.
- Dyba O. 1998. Część etnograficzna. [W:] Z. Myczkowski (red.), *Plan Ochrony Pienińskiego Parku Narodowego. Operat ochrony zasobów kulturowych*. — *Pieniński Park Narodowy, Kraków–Krościenko n/D, msk*.
- Gadomski J. 1995. Gotyckie malarstwo tablicowe Małopolski 1500–1540. Warszawa–Kraków, ss. 73–80.
- Goszczyński S. 1853. *Dziennik podróży do Tatrów*. Petersburg.
- Gustawicz B. 1881. *Wycieczka w Czorszyńskie*. Warszawa.
- Hebrich F. 1831. *Wiadomość o znajdującym się w Galicyi źródle zdrowia w Szczawnicach, po niemiecku wydana przez Doktora Fr. Hebricha, c.k. Regimentowego polnego Lekarza, członka koresp. król. bawarskiego towarzystwa w Regensburgu, na ojczyźnie oddana język przez X. Wincentego Balickiego, Plebana w Lisigórze*. Tarnów.
- Kiryk F. 1985. *Rozwój urbanizacji Małopolski XIII–XVI w. Województwo krakowskie (powiaty południowe)*. — *Prace Monograficzne Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Krakowie*, 70: 123–124.
- Kliś Z. (red.) 2006. *Studia z dziejów kościoła św. Bartłomieja w Niedzicy*. Kraków.
- Kołodziejski S. 1980. *Pieniny*. — *Z otchłani wieków*, 46(1): 48–53.
- Kołodziejski S. 1981. *Zamek Pieniny w świetle badań archeologicznych*. — *Wierchy*, 49: 320–326.
- Kołodziejski S. 1985. *Kierunki rozwoju przestrzennego Krościenka nad Dunajcem w okresie średniowiecza (uwagi polemiczne)*. — *Teka Komisji Urbanistyki i Architektury PAN*, 19: 87–92.
- Kołodziejski S. 1990. *Rezultaty wstępnych badań weryfikacyjnych średniowiecznych założeń obronnych w Pieninach*. — *Rocznik Sądecki*, 19: 257–264.
- Kołodziejski S. 1992. *Średniowieczne budowle warowne w dolinie Dunajca w świetle nowszych badań*. — *Rocznik Sądecki*, 20: 9–34.
- Kołodziejski S. 1994. *Średniowieczne rezydencje obronne możnowładztwa na terenie województwa krakowskiego*. Kraków.
- Kołodziejski S. 1995. *Wronin, czyli Czorsztyn*. — *Teki Krakowskie*, 2: 178–180.
- Kołodziejski S., Parczewski M., Rydlewski J., Valde-Nowak P. 1982. *Dzieje osadnictwa w Pieninach od czasów najdawniejszych do połowy XIV w.* [W:] K. Zarzycki (red.), *Przyroda Pienin w obliczu zmian*. — *Studia Naturae, seria B*, 30: 403–421.
- Kołodziejski S., Siwek A. 2003. *Dziedzictwo kulturowe Pienińskiego Parku Narodowego i jego otoczenia*. [W:] J. Partyka (red.), *Ochrona dóbr kultury w parkach narodowych*. Ojców, ss. 369–382.
- Kornecki M. 1987. *Gotyckie kościoły drewniane na Podhalu*. Kraków.
- Kornecki M. 1994a. *Kultura artystyczna Zamagórze (w świetle zabytków)*. — *Teki Krakowskie*, 1: 5–48.
- Kornecki M. 1994b. *Kaplica drewniana w Starych i Nowych Maniowach*. — *Kościoły Drewniane*, 17. (Wydawnictwo Sekcji Kościołów Drewnianych Krakowskiego Oddziału Stowarzyszenia Historyków Sztuki), maszynopis powielany.

- Kornecki M. 1996. Drewniany kościółek w Sromowcach Niżnych. – *Kościóły Drewniane*, 35. (Wydawnictwo Sekcji Kościołów Drewnianych Krakowskiego Oddziału Stowarzyszenia Historyków Sztuki), maszynopis powielany.
- Krasnowolski B. 1972. Powstanie i rozwój uzdrowiska w Szczawnicy. — *Materiały i sprawozdania konserwatorskie województwa krakowskiego*, (1971–1972): 273–295.
- Kresk Z. 1986. Wawrzyniec Szkolnik i jego następcy. [W:] *Przewodnictwo turystyczne w Polsce*. Kraków.
- Krygowski W. 1988. *Dzieje Polskiego Towarzystwa Tatrzańskiego*. Kraków.
- Krzan B. 1988. Klejnot zagubiony w górach. 700-lecie Krościenka nad Dunajcem. Kraków.
- Krzan B. 1990. Ks. Walenty Gadowski – pionier turystyki górskiej w Tatrach i Pieninach. — *Prace Pienińskie*, 2: 60–64.
- Kuczyńska J. 1984. Średniowieczne chrzcielnice kamienne w Polsce. Katalog. Lublin.
- Kumor B. 1964. Archidiaconat sądecki. Opracowanie materiałów źródłowych do Atlasu Historycznego Kościoła w Polsce. — *Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne*, 8–9(1964–1965).
- Kunisz A. 1969. Chronologia napływu pieniądza rzymskiego na ziemię Małopolski. Wrocław.
- Lakwaj L., Stępień P. 1987. Średniowieczny zamek w Niedzicy. Zarys rozwoju w świetle dotychczasowych badań — *Acta Archaeologica Carpathica*, 26: 209–242.
- Laberschek J. 1989. Hałuszowa. [W:] *Słownik historyczno-geograficzny województwa krakowskiego*, t. II, z. 1, ss. 136–137.
- Laberschek J. 2004. Zamek Czorsztyn i jego królewscy zarządcy w czasach jagiellońskich. [W:] *Księga jubileuszowa Profesora Feliksa Kiryka*. — *Annales Academiae Paedagogicae Cracoviensis* 21, *Studia Historica*, 3: 59–68.
- Leszczyńska-Skrętowa Z. 1989. Jaworki. [W:] *Słownik historyczno-geograficzny województwa krakowskiego*, cz. II, z. 2, ss. 278.
- Leszczyńska-Skrętowa Z. 1994. Krościenko. [W:] *Słownik historyczno-geograficzny województwa krakowskiego*, t. III, z. 1, ss. 152–154.
- Łepkowski J., Jerzmanowski J. 1850. *Ułamki z podróży archeologicznej po Galicji*. Biblioteka Warszawska, t. IV.
- Majewski A. 1987. Zamek w Niedzicy. Kraków.
- Matras M. 1959. *Prace górniczo-hutnicze w okolicy Szczawnicy do połowy XVIII w.* — *Studia z dziejów górnictwa i hutnictwa*, 2: 103–133.
- Melbechowska-Luty A. 1977. *Mali mistrzowie polskiego pejzażu XIX wieku*. Warszawa.
- Michalczuk S. 1997. *Dzieje polany Majerz w Pieninach*. — *Pieniny – Przyroda i Człowiek*, 5: 37–42.
- Michalczuk S.K. 1998. *Rycerze magnaci i panowie – właściciele zamku „Dunajec” w Niedzicy*. Kraków.
- Michalczuk S.K. 2003. *Czorsztyn był i jest*. Kraków.
- Michalczuk S.K., Stępień P.M., Trzjos T.M. 2006. *Zamek Dunajec w Niedzicy*. Niedzica.
- Niewalda W., Rojkowska H. 2003. *Historia i stan dzisiejszy zamku w Czorsztynie*. — *Pieniny – Przyroda i Człowiek*, 8: 107–110.
- Niewalda W., Rojkowska H. 1994. *Niedzica – Zamek górny. Częściowe badania architektoniczne i historyczne*. – Kraków, maszynopis w Archiwum PPN.
- Nyka J. 1984. *Spyw przełomem pienińskim. Przewodnik turystyczny*. – Warszawa–Kraków.
- Nyka J. 1997. *Pieniny*. Latchorzew.
- Opalek M. 1958. *Litografia lwowska 1822–1860*. Wrocław.
- Pauli Ż. 1835. *Wyjątki z podróży po Galicji odbytej w r. 1831*. – *Lwowskie Rozmaitości*.
- Remiszewski R. 1991. *Prapoczątki Towarzystwa Tatrzańskiego w Pieninach*. — *Prace Pienińskie*, 3: 39–45.
- Remiszewski R. 1992. *Początki krajoznawstwa Pienin*. — *Pieniny – Przyroda i Człowiek*, 1: 26–31.
- Remiszewski R. 1993. *Towarzystwo Tatrzańskie w Pieninach – trudne początki*. — *Prace Pienińskie*, 5: 8–18.
- Rutkowska-Płachcińska A. 1961. *Sądcezyzna w XIII i XIV wieku. Przemiany gospodarcze*. Wrocław.
- Rydlewski J. 1989. *Pienińskie złoża radiolarytu i ich eksploatacja w epoce kamienia i wczesnego brązu na Podhalu*. — *Acta Archaeologica Carpathica*, 28: 25–79.
- Rydlewski J., Valde-Nowak P. 1979. *Problem osadnictwa epoki kamienia w polskich Karpatach zachodnich w świetle badań na polskiej Orawie i w rejonie prawobrzeżnych dopływów górnej Wisły*. — *Acta Archaeologica Carpathica*, 19: 5–36.
- Rydlewski J., Valde-Nowak P. 1980. *Człowiek paleolityczny w Pieninach*. — *Wierchy*, 47(1978): 205–207.
- Rydlewski J., Valde-Nowak P. 1981. *Z problematyki epoki kamienia i rola radiolarytu pienińskiego*. — *Wierchy*, 49(1980): 207–218.
- Sikora F. 1985. *Czarna Krośnica*. [w:] *Słownik historyczno-geograficzny województwa krakowskiego*, cz. I, z. 3, ss. 438.
- Sikora F. 1989a. *Grywałd*. [W:] *Słownik historyczno-geograficzny województwa krakowskiego*, cz. II, z. 1, ss. 113–114.
- Sikora F. 1989b. *Homola*. [W:] *Słownik historyczno-geograficzny województwa krakowskiego*, cz. II, z. 1, ss. 148–149.
- Sikora F. 1993. *Kluskowce*. [W:] *Słownik historyczno-geograficzny województwa krakowskiego*. cz. II, z. 4, ss. 556–557.

- Słownik historyczno-geograficzny województwa krakowskiego w średniowieczu. Cz. I-III, pod red. J. Wiśniewskiego, A. Gąsiorowskiego, F. Sikory, Wrocław–Kraków, 1980–2003.
- Smólski J. 1988. Skansen – osada turystyczna w Kluszkowcach. — *Renowacje*, ss. 89–95.
- Soják M. 2003. Stručné dejiny Spiša od najstarších čias po rozhranenie letopočtov. [W:] *Terra Scepusiensis. Stav badania o dejinách Spiša*. Levoča–Wrocław, ss. 115–144.
- Sokół-Gujda K. 1971. Polichromia w kościele parafialnym nad Dunajcem. Dokumentacja konserwatorska. — Kraków, maszynopis w Archiwum (po PP PKZ w Krakowie).
- Szafer W. 1964. Dwaście lat walki o utworzenie Pienińskiego Parku Narodowego. — *Chrońmy Przyrodę Ojczyzn*, 20: 3–20.
- Szydlowski T. 1938. Zabytki Sztuki w Polsce. Inwentarz topograficzny, cz. III, województwo krakowskie, t. I, z. 1, powiat nowotarski. Warszawa.
- Teki Schneidra. — Archiwum Państwowe w Krakowie.
- Trajdos T.M. 1993. Zamki na Spiszu. — *Wierchy*, 57(1988–1991): 169–180.
- Tyszkiewicz J. 1992. Akty prawne, konferencje i uroczystości związane z utworzeniem Parku Narodowego w Pieninach w latach 1929–1932. — *Pieniny – Przyroda i Człowiek*, 1: 5–10.
- Valde-Nowak P. 1990. Bumerang z Obławowej. — *Wierchy*, 55: 127–140.
- Valde-Nowak P. 1998. Z badań najstarszego osadnictwa w Karpatach polskich. [W:] *Dzieje Podkarpacia*, t. II. Krosno, ss. 39–54.
- Valde-Nowak P. 2001. Sanktuarium pod wapienną kopułą. — *Z otchłani wieków*, 56(3): 9–14.
- Valde-Nowak P., Madeyska T., Nadachowski A. 1995. Jaskinia w Obławowej. Osadnictwo, sedimentacja, fauna kopalna. — *Pieniny – Przyroda i Człowiek*, 4: 5–23.
- Zarzycki K., Marcinek R., Wróbel S. 2000. Pieniński Park Narodowy. — Warszawa.
- Žaki A. 1966. Czorsztyn i Niedzica – dwa średniowieczne zamki graniczne w świetle wstępnych badań archeologicznych — *Acta Archaeologica Carpathica*, 8: 245–255.
- Žaki A. 1970. Fortalicjum średniowieczne w Sromowcach Wyznich (Pieniny polskie). — *Acta Archaeologica Carpathica*, 9(2): 231–238.

SUMMARY

The Pieniny is a mountain range of a special cultural importance. Natural factors as well as those connected with civilization have been inextricably interwoven into the Pieniny history since old times. The oldest evidence of human habitation in the

Pieniny region dates back to Upper Paleolithic (about 35 thousand years BC). Pieniny radiolarite as well as cherty and radiolarite limestone were basic material for making tools used by Paleolithic hunters. Present settlements have their beginnings in the middle of XIIIth century and are directly associated with Princess Kinga who had overseen the development of an intensive settlement there. The history of the Pieniny region is documented with numerous monuments i.e. castles, the layout of buildings and farmlands as well as sacred and dwelling architecture. Moreover, very valuable pieces of sacred art, mainly gothic and baroque ones, have survived and are kept inside the local wooden churches.

This is the area of some fortifications remain as reminders of times gone by, when the Dunajec river formed the border between Poland and Hungary. The Pieniny region was also a contact zone between five different ethnic groups living in the area. The landform features of the Pieniny created favourable conditions for different cultural influences to pervade each other. It is worth mentioning that grazing has left clear traces in the Pieniny landscape too. The uniqueness of the Park is emphasised by the Pieniny glades. They are of cultural character and constitute an important element of the landscape. The Pieniny have also inspired the works of many artistic and scientific talents. The region is regarded as the cradle of tourism in Poland and space where the first ideas for protection of nature had been conceived.

In 1932 “The National Park in the Pieniny” was established covering 736 ha. Simultaneously, similar endeavours were undertaken to set up the Slovak Nature Reserve in the Pieniny. This way, the first transboundary-protected complex in the form of a national park was established. The Pieniny cultural heritage has been shaped by interactions with the local landscape and nature. The symbol that has combined the cultural and natural heritage of the Pieniny is rafting down the Dunajec river. This both exceptional attraction and cultural phenomena has been a long tradition in the Pieniny region. The rafting is the best way to see the most attractive part of the Park without disturbing its nature.